

10 gr.

ABC

10 gr.

NOWINY CODZIENNE

Nr. 239 A

Warszawa, sobota 13 sierpnia 1938 r.

Rok XIII

Negrin chce rozpocząć w Zurichu

Pertraktacje z gen. Franco

Panika i terror wśród „czerwonych”

SALAMANKA, 12. 8. Komunikat głównej kwatery powstańczej wydany w nocy z czwartku na piątek zaznacza, że wojska na rodowe kontynuowały ofensywę na froncie rzeki Ebro. Nieprzyjaciół został wyparty z Sierra de Santa Maddalena. Wzięto do niewoli 100 jeńców, wyłącznie cudzoziemców, wchodzących w skład brygady międzynarodowej. Nieprzyjaciół pozostawili na placu boju znaczną ilość zabitych oraz materiału wojennego.

1000 ZABITYCH

Na odcinku Balaguar w sąsiedztwie Villanueva della Barca wojska narodowe odparły szereg ataków nieprzyjacielskich. Czerwoni ponieśli dotkliwe straty, tracąc przeszło tysiąc zabitych i rannych oraz 5 czołgów, które są niezdane do użytku. Oddziały narodowe posunęły się na 8 km. w głąb linii nieprzyjacielskich i oparły

nowy z północy na południe i zachód Cabeza del Buey. Liczba jeńców przekracza 800, a zabitych kilkuset.

OBFITA ZDOBYCZ

Oddziały narodowe zdobyły 50 kulomiotów i przeszło tysiąc karabinów. Teren zdobyty w ciągu dwóch ostatnich dni posiada obszar 1750 km. kw. i rozciąga się aż do Puertollano, Val de Caballe, Sierra de la Osa i Rio Zuñar. Samoloty narodowe bombardowały wczoraj miejscowość Gandia. Składy amunicji i magazyny wojskowe wyjechały w powietrze. Zbombardowano również port w Walencji. Straty wyrządzone przez bombardowanie są bardzo poważne.

LOS ALMADEN PRZESADZONE

W kwaterze głównej gen. Miaja ostatnie sukcesy powstańcze wywołały wprost panikę. Napór powstańców w kierunku Almaden i otoczenie tej miejscowości przez wojska narodowe uważane jest za ciężką porażkę rządowych. Losy Almaden są już w tej chwili przesadzone, gdyż powstańcy otoczyli ją z trzech stron, a artyleria powstańcza panuje nad jedyną szosą prowadzącą do miasta, tak, że nie istnieje możliwość dowiezienia posiłków szczerpiej załozce czerwonych.

Jak wiadomo, w Almaden znajdują się ogromne kopalnie rtęci. Sprzedają rtęci jest w obecnej chwili głównym źródłem uzyskiwania cennych dewiz przez rząd czerwonych. Dlatego Negrin wydał polecenie broni Almaden wszelkimi środkami. W mieście wprowadzono przepisy wyjątkowe, przewidujące karę śmierci za wszelkie przejawy najlżejszej sympatii dla rządu gen. Franco. Wszelkich mieszkańców powoła no przymusowo pod broń, przy czym w kilku punktach miasta

doszło do starć, gdyż ludność stawiała opór.

NEGRIN WYJEŻDŻA DO ZURYCHU

Premier republikańskiego rządu hiszpańskiego dr Negrin, zawiadomił oficjalnie sekretariat międzynarodowego kongresu fizjologii, który rozpocznie się w dniu 14 sierpnia w Zurichu, że weźmie osobiście udział w obradach kongresu wraz z delegacją złożoną z 13 osób.

Decyzja premiera rządu republikańskiego, dr Negrina udania się na międzynarodowy kongres fizjologii w Zurichu wzbudziła ostre sprzeczki i krytykę wśród skrajnej lewicy a w szczególności wśród komunistów, którzy obawiają się, że premier dr Negrin zamierza nawiązać za granicą pewne kontakty w sprawie ewentualnego rozpoczęcia rokowań z rządem gen. Franco.

K. A. P. zaprzecza pogłoskom o zmianach w Kościele

W związku z informacjami, jakie prasa podaje na temat nominacji nowych kardynałów i przyszłego obsadzenia Stolicy Świętej, KAP stwierdza, że o zamierze-

niach i planach Ojca św. nikt oczywiście wiedzieć nie może — wszystko, co się na ten temat pisze, świadczy tylko o bujnej fantazji.

Dygnitarze brazylijscy

Nie będą ukarani

za podsłuchiwanie rozmów telefonicznych

PORTO ALEGRO, 12. 8. Bar-dzo dużo pisano i mówiono o procesie, rozpoczętym przeciw byłemu gubernatorowi stanu, generałowi Flores da Cunha, byłemu szefowi policji Poty Medeiros, 2 dyrektorem kompanii telefonicznej i wielu oficerom milicji stanowej, którzy, na skutek specjalnych połączeń aparatów telefonicznych — kontrolowali wszelkie rozmowy tutejszego sztabu generalnego wojsk federalnych.

Gubernator Flores da Cunha przygotowywał wówczas zbrojny zamach na władze federalne. Komenda placu, aresztując komuni-

stę eks-kapitana Trifino Correa, dowodziła się o tych wszystkich machinacjach i zarządziła surowe śledztwo, które stwierdziło prze-winięcia wspomnianych władz. Po zmianie reżimu w listopadzie 1937 roku, rząd federalny wydał rozkaz aresztowania winowajców, z wyjątkiem generała Flores da Cunha, który zdołał zbiec do Paragwaju.

Obecnie najwyższy trybunał stanowy umorzył proces, na podstawie tego, że kodeks karny przewiduje kary za naruszenie tajemnicy pocztowej, telegraficznej i radiowej, nie wspominając nic o tajemnicy rozmów telefonicznych.

Kiepura nie stawiał się do sądu

19 dziennikarzy warszawskich stwierdzi czy tenor obraził stan adwokacki

(AP) Sensacją dnia sądowego w piątek była rozprawa w sądzie grodzkim przy ul. Trębackiej 1 przeciwko znanemu tenorowi Janowi Kiepurze z oskarżenia prywatnego adw. Hofmoka Ostrowskiego, który oskarża Kiepurę o obrazę stanu adwokackiego.

Sprawa wynikła na tle wywiadu, jakiego Kiepura udzielił kilku-nastu dziennikarzom prasy sto-lecznej w dniu 4 kwietnia b. r., podczas swego ostatniego pobytu w stolicy. W trakcie tego wywiadu Kiepura oświadczył, że „gdyby nie Opera warszawska, dzięki której doszedłem do sławy, to mu-

siałbym chyba być albo adwoka-tem albo świnio pasem”.

19 ŚWIADKÓW

Kiepura na rozprawę nie stawiał się, gdyż przebywa obecnie w Paryżu, a w jego imieniu występowali: adw. Drobniński i adw. Szulcowa. obrońcy wnioskowali o umorzenie sprawy twierdząc, że między uzasadnieniem aktu oskarżenia a stanem faktycznym istnieje niezgodność, gdyż adw. Hofmokl Ostrowski w akcie oskarżenia przytacza, że wzmianka o porównaniu zawodu adwokata z zawodem świnio pasem ukazała się w całej prasie, natomiast obrońcy u-

trzymują, że wiadomość tego rodzaju ukazała się jedynie w „Wieczorze Warszawskim”. Adw. Szulcowa dla ustalenia tej okoliczności wnosi o wezwanie na świadków 19-tu dziennikarzy sto-lecznych, którym Kiepura udzielał wywiadu.

CZY TENORZY SIE NIE OBRAŻA?

Adw. Hofmokl - Ostrowski w długim przemówieniu popierał skargę, wskazując, że w ostatnim czasie coraz częściej zdarzały się rozmaite ataki na adwokatów, co wytworzyło taką sytuację, że wprost wstyd było przyznać się do zawodu adwokackiego. Swoje przemówienie adw. Hofmokl - Ostrowski kończył zwrotem: „Mam wielki respekt dla świnio pasów, którzy niewątpliwie są jednostkami niezbędnymi w społeczeństwie, ale właśnie taki świnio pas jest pożyteczniejszy od batalionu tenorów”.

Sąd postanowił sprawę odroczyć i na następny termin wezwać zgod-nie z wnioskiem obrony 19-tu dziennikarzy, którym Kiepura w dniu 4-go kwietnia udzielił wy-wiadu.

3 bomby

rzucano w Szanghaju

SZANGHAJ, 12. 8. Pomimo za rządzeń ochronnych ze strony władz wojskowych i policyjnych, teroryści chińscy trzykrotnie rzuci-li bomby dziś rano w dawnej koncesji amerykańskiej i włoskiej.

Bomby rzucano na japońskie biuro policyjne i na dwie fabryki japońskie. Wskutek wybuchów zginęło dwoje dzieci chińskich a 17 Chińczyków odniosło rany.

„ABC” działało z ideowych pobudek

Sensacyjne motywy wyroku w sprawie Tennenbaumowej

W Sądzie Apelacyjnym odbyła się rozprawa z oskarżenia Tennenbaumowej, nauczycielki z gimnazjum w Chelmie Lub. przeciw redaktorowi odpowiedzialnemu „ABC” Stanisławowi Grzeleckiemu.

W „ABC” ukazał się swego czasu artykuł zarzucający p. Tennenbaumowej tendencje komunistyczne. Artykuł ten stał się podstawą oskarżenia.

Sąd Apelacyjny, po wysłuchaniu mowy obrończej adw. Pączkowskie-

go postanowił zmienić wyrok I instancji skazujący red. Grzeleckiego na 2 tygodnie bez zawieszenia i skazał red. Grzeleckiego na 2 tyg. z zawieszeniem.

W motywach wyroku sąd podkreślił, iż „ABC” działało z ideowych pobudek, stając w obronie interesu publicznego i że postępowanie p. Tennenbaumowej dawało pewne powody do podejrzenia o tendencje komunistyczne.

Wojna i ruina gospodarcza grozi Francji

PARYŻ, 12. 8. Na łamach dziennika „Journal” znany pisarz wojskowy gen. Azan zamieszcza interesujący artykuł p. t.: „Francja w obliczu dwóch niebezpieczeństw — ruiny gospodarczej i wojny”.

Generał po obszernym omówieniu sytuacji międzynarodowej i wewnętrznej twierdzi, że niebezpieczeństwo zewnętrzne pomimo chwilowego uspokojenia i zacieśnienia stosunków przyjaźni angielsko - francuskiej jest wielkie. Sytuacja w chwili obecnej nie jest mniej groźna aniżeli w 1914 roku w przeddzień wojny światowej.

Co się tyczy sytuacji wewnętrznej, to największe niebezpieczeństwo leży w kroczeniu drogą pro-

wadzącą do ruiny gospodarczej i finansowej, która wcale nie jest nieunikniona. Jedynym lekarstwem w tych warunkach jest powrót do pracy i zmiana szkodliwych ustaw gospodarczych, a przede wszystkim nowelizacja ustawy o 40-godzinnym tygodniu pracy. Sytuacja finansowa wymaga ofiar od wszystkich obywateli kraju. Demagogia stronnictw frontu ludowego, która ostatnio znalazła swój wyraz w strajku robotników portowych w Marsylii, nie może przyczynić się do poprawy gospodarczej.

Szkodliwe plany

Polska--Jugosławia 2:0

W piątek rozpoczął się w Warszawie mecz tenisowy o puchar Europy Środkowej. Po pierwszym dniu prowadzi Polska 2 : 0. Hebda pokonał Smerdu 6:3, 6:2, 6:1, a Baworowski wygrał z Kukuliewiczem 6:2, 6:0, 6:4.

Przelotne deszcze i burze

Przewidywany przebieg pogody w dniu 13 b. m.: w dzielnicach zachodnich i środkowych wzrost zachmurzenia, miejscami burze i przelotne deszcze. Po przejściu burz ochłodzenie przy umiarkowanych wiatrach zachodnich. Na wschodzie kraju jeszcze pogodnie i ciepło przy słabych wiatrach południowo - wschodnich.

Zaledwie konflikt na Dalekim Wschodzie między Rosją a Japonią uległ zaostrzeniu, w Polsce w pewnych kołach wzmogły się tendencje zmierzające do ożywienia naszej polityki wschodniej. W niektórych pismach ukazywały się nawet rtykuły zachęcające do prowadzenia aktywnej polityki na wschodzie. Między wierszami tych artykułów można było czytać, że ich autorzy nie mieliby nic przeciwko temu, by Polska wzięła czynny udział w rozpoczynającym się konflikcie. Tendencje te wymagają gruntowniejszego omówienia.

Nasz stosunek do komunizmu jest chyba wszystkim znany. Uważamy komunizm za szkodliwego raka, toczącego Polskę od wewnątrz. Domagamy się tepienia go w Polsce jak najostrejszymi środkami.

Domagamy się stworzenia w Polsce takich warunków, w których komunizm i agitacja komunistyczna nie miałyby materiału, którym by się mogła posługiwać. Ie jednocześnie jesteśmy zdecydowanie przeciwni zaostrzaniu naszych stosunków z Rosją, jesteśmy zdecydowanie przeciwni niezsłaniu się w konflikt japońsko - rosyjski.

Uważamy bowiem, że w dobie dalszej wszelka aktywna polityka Polski na wschodzie może następować tylko w ścisłym porozumieniu z Niemcami. Przy dzisiejszym zaś stosunku sił Polski i Niemiec, wspólna aktywna polityka Polski i Niemiec na wschodzie oznaczać będzie całkowite podporządkowanie się Polski Niemcom. Oczywiście, musimy uważać świadome dążenie do tego za zbrod-

nię. Konflikt japońsko - rosyjski aczkolwiek stwarza, jak to zresztą już pisaliśmy, niebezpieczeństwo powikłań na zachodzie, jednocześnie ma tę dobrą dla nas stronę, że coraz bardziej wciąga Rosję w sprawę Dalekiego Wschodu. A przecież Rosja zaangażowana całkowicie w sprawę wschodnio - azjatyckie, to sąsiad dla nas zupełnie wygodny.

Konflikt japońsko - rosyjski — z drugiej strony krwawe wypadki, jakie ostatnio miały miejsce w Rosji, przypominają ciągle możliwość zmiany ustroju politycznego. Cieszylibyśmy się bardzo, jako bliscy sąsiedzi, żeby stosunki wewnętrzne w Rosji uległy na koniec jakiemś unormowaniu. Z drugiej jednak strony musimy sobie jasno powiedzieć, że nie wszelkie zmiany w ustroju

politycznym w Rosji będą Polsce szły na rękę. Wyobraźmy sobie, że w Rosji zjawi się odrazu rząd nacjonalistyczny i antysemicki, wzorujący się na Niemczech. W dobie dzisiejszej taki rząd byłby ścisłym sojusznikiem Niemiec. Taka więc zmiana byłaby dla Polski bardzo niekorzystna. Stwierdzamy to wyraźnie, mimo całego obrzydzenia, jakie czujemy w stosunku do rządów obecnych w Rosji.

To, co się dzieje na wschodzie od Polski, musimy obserwować z bacznością. Zachodzą tam bowiem wypadki, które mogą w bardzo poważny sposób odbić się na losach Polski. Dziś jednak nie jest pora, aby w tamtym kierunku kierować się wzrok naszej polityki zagranicznej, nie tam leży pole do wykazywania się ruchliwością i działaniem. J. K.